

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 9 listopada 2015 r.**

Powód (...) z ograniczoną odpowiedzialnością w G. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 658,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa (to jest od dnia 3 listopada 2014 r.) do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany jako ubezpieczyciel w zakresie odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody powstałej w samochodzie poszkodowanego w wyniku kolizji drogowej, która miała miejsce w dniu 25 marca 2014 r., jest zobowiązany do zapłaty z tytułu powyższej szkody odszkodowania odpowiadającego kosztom najmu pojazdu zastępczego w czasie naprawy uszkodzonego samochodu na rzecz poszkodowanego, który przelał swoją wierzytelność z tego tytułu na powoda. Dochodzona pozwem kwota odpowiadała nieuznanym przez pozwanego kosztom najmu pojazdu zastępczego w czasie naprawy uszkodzonego pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), w wysokości wynikającej z faktury VAT numer (...) z dnia 29 kwietnia 2014 r., w ramach której czasookres najmu został oznaczony na 17 dni, zaś wysokość stawki za jedną dobę najmu na kwotę 169,00 zł netto. Zgodnie z tą fakturą należność za najem pojazdu zastępczego wynosiła 3.533,79 zł brutto, zaś pozwany wypłacił z tego tytułu kwotę 1.420,65 zł. Pismem z dnia 12 sierpnia 2015 r. powód rozszerzył swoje powództwo do kwoty 1.073,79 zł (to jest o kwotę 415,74 zł) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Pomimo wezwania pozwany nie wypłacił kwoty dochodzonej przez powoda.

(pozew k. 2-10, pismo – k. 135-137)

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 7 stycznia 2015 r. w sprawie VI GNc 5949/14 Sąd orzekł zgodnie z pierwotnym żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty - k. 61)

Od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł sprzeciw, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu. Pozwany w uzasadnieniu wskazał, że żądanie powoda jest wygórowane. Pozwany stwierdził, że czas niezbędny do naprawy pojazdu poszkodowanego wynosił 11 dni, a także, że stawka za dobę najmu została skorygowana przez pozwanego do kwoty 105 zł jako średniej stosowanej na terenie T. przy wynajmie pojazdu klasy odpowiadającej klasie pojazdu uszkodzonego.

(sprzeciw od nakazu zapłaty - k. 64)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 25 marca 2014 r. samochód marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność A. W., uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej, za którą odpowiedzialność ponosił kierowca pojazdu ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej w W.. Szkoda została zgłoszona pozwanemu ubezpieczycielowi.

(okoliczności częściowo bezsporne oraz dowody: oświadczenie właściciela pojazdu – k. 28, akta szkody – k. 72, zeznania A. W. – k. 116-117)

W związku ze zleceniem przez poszkodowanego dokonania naprawy samochód marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 9 kwietnia 2014 r. został przyjęty do naprawy w zakładzie (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Celowy i ekonomicznie uzasadniony okres naprawy tego samochodu, a tym samym niezbędny, uzasadniony czas najmu samochodu zastępczego wynosił 12 dni kalendarzowych i obejmował:

- okres od przyjęcia pojazdu do naprawy do zatwierdzenia kosztorysu naprawy, to jest od dnia 9 do dnia 11 kwietnia 2014 r. – 2 dni,

- okres konieczny na zabezpieczenia części zamiennych niezbędnych do przeprowadzenia naprawy do dnia 16 kwietnia 2014 r. – 5 dni,

- niezbędny technologiczny okres naprawy realizowanej w dniach od 17 do 21 kwietnia 2014 r. (w tym sobotę i niedzielę, kiedy blacharnia nie realizowała napraw) obejmujący dzień, w którym należało wydać poszkodowanemu samochód po naprawie – 5 dni.

(okoliczności częściowo bezsporne oraz dowody: arkusz naprawy pojazdu – k. 19, akta szkody – k. 72, dokumentacja warsztatu naprawczego – k. 104-114, zeznania A. W. – k. 116-117, opinia biegłego – k. 126-130)

W dniu 9 kwietnia 2014 r. poszkodowany A. W. zawarł z powodem umowę, której przedmiotem był najem pojazdu zastępczego marki V. (...) za cenę, która dla najmu na okres 17 dni wynosiła 3.533,79 zł brutto, co oznacza, że powód dla najmu pojazdu zastępczego obejmującego 17 dni przyjmował stawkę w wysokości 169 zł netto za dobę. W okresie koniecznym do dokonania naprawy pojazdu poszkodowany A. W. musiał korzystać z pojazdu zastępczego, zaś korzystanie z tego pojazdu było dla poszkodowanego niezbędne. Celowa i ekonomicznie uzasadniona wysokość stawki najmu samochodu klasy równej samochodowi zastępczemu marki V. (...) obejmującego okres 12 dni wynosiła w tym czasie na rynku lokalnym T. maksymalnie 130 zł netto za dobę najmu.

(okoliczności częściowo bezsporne oraz dowody: odpis KRS – k. 14-18, umowa najmu – k. 20-23, faktura VAT – k. 25, cennik – k. 26, control card – k. 27, oświadczenie właściciela pojazdu – k. 28, pełnomocnictwa – k. 29, 30, 33, oświadczenie dla ubezpieczyciela – k. 31, oświadczenie najemcy – k. 32, akta szkody – k. 72, zeznania A. W. – k. 116-117, opinia biegłego – k. 126-130)

Z tytułu najmu pojazdu zastępczego powód obciążył poszkodowanego fakturą VAT numer (...) z dnia 29 kwietnia 2014 r. wystawioną na kwotę 3.533,79 zł brutto. Czasookres najmu pojazdu zastępczego został określony w w/w fakturze VAT na 17 dni (od 9 kwietnia 2014 r. do 25 kwietnia 2014 r.).

(okoliczności częściowo bezsporne oraz dowód: faktura VAT – k. 25)

W dniu 9 kwietnia 2014 r. poszkodowany przelał na powoda wierzytelność odszkodowawczą przysługującą mu w stosunku do pozwanego ubezpieczyciela z polisy OC sprawcy szkody (w części dotyczącej kosztów najmu samochodu zastępczego). Pozwany z tytułu wynajmu samochodu zastępczego wypłacił odszkodowanie w kwocie 1.420,65 zł, uznając zastosowaną przy tym najmie stawkę najmu w wysokości 105,00 zł netto za uzasadnioną oraz przyjmując, że celowy i ekonomicznie uzasadniony okres tego najmu wynosił 11 dni. Pomimo wezwania do zapłaty kwoty dochodzonej przez powoda, pozwany kwoty tej nie uiścił.

(okoliczności częściowo bezsporne oraz dowody: odpis KRS – k. 14-18, umowa cesji – k. 24, pełnomocnictwa – k. 29, 30, 33, oświadczenie dla ubezpieczyciela – k. 31, wezwanie do zapłaty – k. 34-38, potwierdzenie operacji – k. 39, informacja o przyznaniu odszkodowania – k. 40, akta szkody – k. 72)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny w niniejszej sprawie, który w dużej mierze pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron, w zakresie w jakim nie były one kwestionowane przed drugą stroną. Sąd oparł się ponadto na dowodach z dokumentów prywatnych załączonych do akt niniejszej sprawy, których autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, jak również Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich wartości i mocy dowodowej. Odnośnie arkusza naprawy pojazdu (k. 19) Sąd uznał jednak, że karta ta stanowi wiarygodny dowód jedynie w tej części, która potwierdza fakt dokonania naprawy samochodu poszkodowanego w zakładzie (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Okoliczność tę potwierdziły również zeznania świadka A. W..

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd uwzględnił ponadto w istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy zakresie zeznania świadka A. W., albowiem cechowały się one spójnością, konsekwencją oraz dużym stopniem szczegółowości, a ponadto

znajdowały odzwierciedlenie w innych przeprowadzonych w sprawie dowodach. Zeznania wymienionego świadka potwierdziły w szczególności, że samochód poszkodowanego został uszkodzony podczas kolizji z dnia 25 marca 2014 r., że pojazd ten został oddany do naprawy do zakładu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., że w okresie tej naprawy poszkodowany wynajmował samochód zastępczy marki V. (...), a także, że poszkodowany musiał korzystać w tym czasie z pojazdu zastępczego, zaś korzystanie z tego pojazdu było dla poszkodowanego niezbędne.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się też w końcu na opinii biegłego Mariana Z. J., która jednoznacznie wykazała, że niezbędny, uzasadniony czas najmu samochodu zastępczego związanego z naprawą uszkodzonego samochodu poszkodowanego, wynosił 12 dni (od dnia 9 kwietnia 2014 r. do dnia 21 kwietnia 2014 r.). W oparciu o opinię biegłego Sąd ustalił ponadto, że maksymalna stawka najmu samochodów klasy równej samochodowi zastępczemu marki V. (...) obejmującego okres 12 dni wynosiła w tym okresie na rynku lokalnym T. maksymalnie 130 netto za dobę najmu. W rezultacie Sąd uznał, że skoro maksymalną stawką rynkową dla najmu samochodów klasy równej samochodowi zastępczemu marki V. (...) była stawka 130 netto za dobę najmu, to właśnie tę stawkę należało przyjąć za celową i ekonomicznie uzasadnioną w przedmiotowej sprawie. Opinię biegłego Sąd uznał za w pełni wiarygodną z uwagi na to, że jako opinia wydana przez osobę dysponującą wymaganą wiedzą fachową była ona szczegółowa, pełna i znajdowała oparcie w innych dowodach przeprowadzonych w sprawie. W konsekwencji w oparciu o wymienioną opinię Sąd stwierdził, że uzasadnione było wynajmowanie przez poszkodowanego pojazdu zastępczego przez 12 dni, a celową i ekonomicznie uzasadnioną stawką dobową tego najmu była stawka w wysokości 130 zł netto.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał powództwo za uzasadnione w zakresie kwoty 498,15 zł. Wyliczenie to Sąd oparł na stwierdzeniu, że poszkodowanemu przysługiwał tytułem odszkodowania zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres 12 dni według stawki 130 zł netto za jedną dobę najmu, przy czym (co było pomiędzy stronami bezsporne) odszkodowanie należne było w kwocie brutto ( $12 \text{ dni} \times 130 \text{ zł netto} \times 1,23 = 1.918,80 \text{ zł}$ ). Przed dniem wniesienia pozwu pozwany wypłacił z tego tytułu należność w kwocie 1.420,65 zł brutto. W związku z tym w chwili orzekania powodowi przysługiwała tytułem przedmiotowego odszkodowania kwota 498,15 zł, jako różnica pomiędzy odszkodowaniem należnym, a wypłaconym ( $1.918,80 \text{ zł} - 1.420,65 \text{ zł} = 498,15 \text{ zł}$ ).

W niniejszej sprawie niesporna była zasada odpowiedzialności pozwanego z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. Pozwany kwestionował długość najmu pojazdu zastępczego oraz dobową stawkę tego najmu.

Zgodnie z przepisami art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W świetle natomiast § 2 przedmiotowego unormowania – w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono.

W świetle powyższego, sprawca szkody, a tym samym ubezpieczyciel w zakresie odpowiedzialności cywilnej nie odpowiadają za wszelkie straty doznane przez poszkodowanego, ale jedynie za takie straty, które wynikają z sytuacji typowych, normalnych. Odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela obejmuje więc wszelkie te straty, które pozostają w adekwatnym (normalnym, typowym) związku przyczynowym, ze zdarzeniem, z którego wynikła szkoda.

W świetle ustaleń Sądu w majątku poszkodowanego na skutek kolizji drogowej z dnia 25 marca 2014 r. poza szkodą w postaci uszkodzenia pojazdu powstała również szkoda związana z koniecznością najmu pojazdu zastępczego w okresie niezbędnym dla dokonania naprawy uszkodzonego pojazdu, to jest w okresie 12 dni. Pomiędzy zdarzeniem, z którego szkoda wynikła, to jest pomiędzy kolizją drogową, a przedmiotową szkodą zaistniał adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Najem pojazdu zastępczego był bowiem normalną konsekwencją niemożności korzystania z uszkodzonego pojazdu w okresie niezbędnym do jego naprawy. Jak zostało ustalone w niniejszej sprawie na skutek kolizji drogowej, za którą odpowiedzialność ponosi sprawca ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, został uszkodzony pojazd stanowiący własność poszkodowanego. W konsekwencji przedmiotowy pojazd został oddany do naprawy. W związku z powyższym w okresie naprawy poszkodowany nie mógł

korzystać z uszkodzonego pojazdu. Natomiast za udowodnione uznać należy, że samochód ten w czasie powstania szkody oraz w okresie naprawy był niezbędny poszkodowanemu.

Skoro więc uszkodzony pojazd w okresie naprawy był poszkodowanemu niezbędny, to nie sposób odmówić zasadności twierdzeniu, że koszty poniesione z tytułu najmu pojazdu zastępczego w okresie niezbędnym do dokonania tej naprawy (to jest w okresie 12 dni) mieszczą się w ramach szkody majątkowej powstałej w związku z zaistniałą kolizją drogową. Wynajęcie pojazdu zastępczego jest bowiem w takiej sytuacji niewątpliwie normalnym następstwem zdarzenia polegającego na uszkodzeniu pojazdu, co też wiązało się z koniecznością oddania go do naprawy.

Zgodnie natomiast z utrwalonymi poglądami doktryny i judykatury odpowiedzialność za szkodę w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego ubezpieczyciel ponosi w takim zakresie, w jakim najem pojazdu zastępczego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Pogląd ten należy w pełni podzielić, albowiem adekwatny związek przyczynowy wyznacza granice odpowiedzialności odszkodowawczej.

Przechodząc z kolei do oceny wysokości roszczenia określonego w pozwie, należy wskazać, że w przypadku uszkodzenia pojazdu i naprawy tego pojazdu, normalnym następstwem jest, że poszkodowany korzysta odpłatnie z pojazdu zastępczego przez czas, który jest niezbędny dla dokonania naprawy. W przedmiotowej sprawie czas ten wynosił 12 dni, a nie jak usiłował wykazać powód 17 dni. Jak natomiast wykazała opinia biegłego celową i ekonomicznie uzasadnioną rynkowo stawką najmu samochodu marki V. (...) (taki samochód bowiem został przez poszkodowanego wynajęty) była stawka w wysokości 130 zł netto za 1 dobę najmu. Zastosowanie wyższej stawki najmu przez powoda było więc bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze Sąd na mocy przepisów - na mocy art. 822 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 361 k.c. orzekł jak w punkcie I wyroku, zaś w pozostałym zakresie w punkcie II wyroku powództwo oddalił. O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. – zgodnie z żądaniem pozwu.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w dyspozycji art. 98 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. oraz na podstawie art. 100 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c., Sąd, uwzględniając fakt, że na rzecz powoda zostało zasądzone 46 % żądanej kwoty, a w pozostałym zakresie jego powództwo zostało oddalone, w punkcie III wyroku zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 526,60 zł. Sąd ustalił, że w toku postępowania powód poniósł koszty w wysokości 251,00 zł (54 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika będącego radcą prawnym, ustalonych w oparciu o § 2 ust. 1 i § 6 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz. U. Nr 163, poz.1349 ze zm., a ponadto 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa), zaś pozwany 1.189 zł (180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika będącego radcą prawnym, ustalonych w oparciu o § 2 ust. 1 i § 6 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz. U. Nr 163, poz.1349 ze zm., 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a ponadto 992 zł z tytułu zaliczki wykorzystanej na poczet wynagrodzenia biegłego). W rezultacie skoro strony łącznie poniosły w toku postępowania koszty w wysokości 1.440 zł (251 zł + 1.189 zł), to z uwagi na wynik procesu kwota stanowiąca 46 % tej sumy, czyli kwota 662,40 zł obciążała pozwanego, zaś pozostała kwota (54 % ogólnej kwoty poniesionych przez strony kosztów), to jest kwota 777,60 zł obciążała powoda. Od powoda na rzecz pozwanego należało więc zasądzić kwotę równą różnicy pomiędzy kwotą, jaką należało powoda obciążyć, a kwotą poniesionych przez niego kosztów, co daje kwotę 526,60 zł (777,60 zł – 251,00 zł = 526,60 zł).

Sąd na podstawie art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych - Dz.U. nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) nakazał w punkcie IV wyroku zwrócić ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gdyni na rzecz pozwanego kwoty 208,00 zł z tytułu nadpłaconych kosztów sądowych.

Na koniec wyjaśnić należy, że Sąd Rejonowy w Gdyni rozpoznał niniejszą sprawę w VI Wydziale Gospodarczym, pomimo iż sprawa ta nie była w ocenie Sądu sprawą gospodarczą w rozumieniu przepisów art. 2 ust. 1 ustawy z dnia

24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. nr 33, poz. 175 z późn. zm.). Zasadność tego stanowiska znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W szczególności w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 czerwca 2012 r. (III CSK 282/11) Sąd Najwyższy stwierdził: Nie ma wątpliwości, że o związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej powinny decydować okoliczności istniejące w chwili powstania roszczenia. Identyczny pogląd przedstawił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 25 listopada 2011 r. (III CZP 67/11). Sąd Najwyższy dodał w tym wypadku, że warunkiem uznania czynności podejmowanych w celu realizacji zadań mieszczących się w przedmiocie działalności gospodarczej w sposób bezpośredni lub pośredni za czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej jest istnienie pomiędzy przedmiotem działalności a czynnościami prowadzącymi do powstania roszczenia normalnego i funkcjonalnego związku. W uzasadnieniu wyroku z dnia 8 lutego 2007 r. (I CSK 435/06) Sąd Najwyższy stwierdził, że do uznania danej sprawy za sprawę gospodarczą konieczne jest ustalenie, że w ramach prowadzonej przez strony działalności gospodarczej mieści się stosunek prawny, z którego sprawa wynika. Dodatkowo Sąd Najwyższy wskazał, że warunkiem zaliczenia sprawy o odszkodowanie za czyn niedozwolony wyrządzony przez przedsiębiorcę innemu przedsiębiorcy do zakresu działalności gospodarczej obu stron jest stwierdzenie, że powstanie szkody spowodowane zostało ruchem przedsiębiorstwa sprawcy deliktu i miało bezpośredni wpływ na zdolność do prowadzenia działalności gospodarczej przez poszkodowanego. W uzasadnieniu uchwały z dnia 22 lipca 2005 r. (III CZP 45/05) Sąd Najwyższy stwierdził, że sprawa pozostaje w zakresie działalności gospodarczej prowadzonej przez przedsiębiorcę nie tylko wtedy, gdy stosunek cywilnoprawny, z którego spór wynika, mieści się w obrębie tej działalności, ale także wtedy, gdy sprawa będąca przedmiotem rozpoznania przez sąd wynika z prowadzenia tej działalności. Również więc i tym stanowiskiem Sąd Najwyższy potwierdził, że o związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej powinny decydować okoliczności istniejące w chwili powstania roszczenia. Pogląd, że o związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej decydują okoliczności istniejące w chwili jego powstania znalazł potwierdzenie w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2004 r. (II CZ 151/04) oraz z dnia 9 kwietnia 2008 r. (V CZ 14/08), w uchwale z dnia 17 lipca 2003 r. (III CZP 43/03), a także w wyroku z dnia 27 maja 2010 r. (III CSK 230/09).

Ważne dla oceny niniejszej sprawy stwierdzenia zawarte zostały w tym zakresie zwłaszcza w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2004 r. (II CZ 151/04) oraz z dnia 9 kwietnia 2008 r. (V CZ 14/08). W szerszym fragmencie uzasadnienia pierwszego z tych postanowień Sąd Najwyższy stwierdził:

Rację ma żalący, że niniejsza sprawa nie pozostaje w związku z zakresem prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Przedmiotem sporu jest bowiem skierowane bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi żądanie zapłaty odszkodowania za szkodę wyrządzoną powodowi przez osobę trzecią związaną z pozwanym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Żądanie powoda wiąże się z faktem wyrządzenia mu szkody w mieniu przez osobę trzecią, za którą wobec poszkodowanego odpowiada ubezpieczyciel z tytułu umowy ubezpieczenia OC (art. 822 k.c.), o ile oczywiście spełnione zostały przesłanki powstania tej odpowiedzialności. Tak ukształtowana podstawa faktyczna i prawna powództwa nie pozwala na aprobatę stanowiska wyrażonego w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że żądanie powoda pozostaje w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. O istnieniu takiego związku żądania powoda z zakresem prowadzonej przez niego działalności gospodarczej nie może przesądzać okoliczność, że uszkodzony pojazd powoda był wykorzystywany w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej w postaci świadczenia usług transportowych. Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest bowiem żądanie zapłaty będące następstwem skutków zachowania się osoby trzeciej za które odpowiada pozwany, a takie żądanie nie wiąże się z jakimikolwiek przejawami aktywności powoda mieszczącymi się w zakresie przedmiotu prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

W uzasadnieniu tego samego postanowienia Sąd Najwyższy przesądził, że w sytuacji gdy obie strony sporu są przedsiębiorcami, ale przedmiot sprawy nie pozostaje w bezpośrednim związku z zakresem prowadzonej działalności gospodarczej przez którąkolwiek z nich, to sprawa nie przestaje być sprawą cywilną, ani nie nabiera charakteru sprawy gospodarczej wskutek rozpoznania jej przez Sąd gospodarczy.

W postanowieniu z dnia 9 kwietnia 2008 r. (V CZ 14/08) Sąd Najwyższy przesądził z kolei:

Sprawa o odszkodowanie z tytułu umowy ubezpieczenia AC pojazdów mechanicznych nie ma charakteru sprawy gospodarczej bowiem stosunek cywilny będący jej podstawą nie wynika z prowadzonej przez ubezpieczającego działalności gospodarczej, lecz z zajścia zdarzenia objętego łączącą strony umową ubezpieczenia AC pojazdu mechanicznego.

Omawiane stanowisko prezentowane jest również poza orzecznictwem. Dobitnie zostało ono wyartykułowane przez J. O. i Ł. P. w glosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2010 r. w sprawie III CZP 44/10 (Glosa 2011/3/89):

Momentem decydującym o istnieniu związku roszczenia z działalnością jest bowiem moment, w którym roszczenie powstało. Późniejsze zmiany – w tym zmiany podmiotowe w zobowiązaniu – żadnego skutku w tej materii nie odnoszą.

Dla poparcia prezentowanego przez Sąd stanowiska wskazać należy na orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące spraw, w których związek dochodzonych roszczeń z działalnością gospodarczą istniał od momentu ich powstania. I tak w szczególności uznanie przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 lutego 2000 r. (I CZ 242/99) za sprawę gospodarczą dotyczyło sprawy, w której źródłem dochodzonego roszczenia była szkoda spowodowana przez objętego ubezpieczeniem OC przedsiębiorcę innemu przedsiębiorcy. Podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2009 r. (II CSK 601/08) dotyczył uznania za sprawę gospodarczą sprawy z powództwa poszkodowanego przedsiębiorcy przeciwko ubezpieczycielowi drugiego przedsiębiorcy, to jest przeciwko ubezpieczycielowi spółki, która spowodowała powstanie szkody. Również wyrokiem z dnia 8 lipca 2007 r. (I CSK 435/06) Sąd Najwyższy uznał za sprawę gospodarczą sprawę o odszkodowanie za czyn niedozwolony wyrządzony przez przedsiębiorcę innemu przedsiębiorcy, o ile powstanie szkody spowodowane zostało ruchem przedsiębiorstwa sprawcy deliktu i miało bezpośredni wpływ na zdolność do prowadzenia działalności gospodarczej przez poszkodowane przedsiębiorstwo. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2005 r. (III CZP 45/05) odnosiła się do sprawy, w której źródłem dochodzonego roszczenia był stosunek cywilnoprawny pomiędzy dwoma przedsiębiorcami (sprzedaż gazu technicznego) mieszczący się w zakresie ich działalności gospodarczej. W uzasadnieniu wyroku z dnia 2 kwietnia 2009 r. (IV CSK 505/08) Sąd Najwyższy sprawę z powództwa Skarbu Państwa – Nadleśnictwa J. przeciwko pozwanej spółce akcyjnej o zasądzenie należności tytułem wynagrodzenia za korzystanie przez pozwanego bez tytułu prawnego z nieruchomości Skarbu Państwa pozostających w zarządzie Nadleśnictwa J. uznał za sprawę gospodarczą z uwagi na to, że dochodzone roszczenie od momentu jego powstania miało związek zarówno z działalnością gospodarczą prowadzoną przez Skarb Państwa reprezentowany przez Nadleśnictwo J., jak i z działalnością gospodarczą prowadzoną przez wymienioną spółkę akcyjną.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 16 września 2010 r. wydanej w sprawie III CZP 44/10 Sąd Najwyższy stwierdził:

Poszukując odpowiedzi na pytanie czy konkretne roszczenie przedsiębiorcy jest związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą przyjąć należy, że będzie tak zawsze, gdy wskazuje ono (to znaczy owo roszczenie przedsiębiorcy) związek funkcjonalny z tą działalnością.

Tak sformułowanym poglądem Sąd Najwyższy przyjął więc, że aby można było mówić o związku roszczenia przedsiębiorcy z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą konieczne jest po pierwsze wykazanie, że roszczenie przysługuje przedsiębiorcy, a po drugie wykazanie związku funkcjonalnego tego roszczenia z prowadzoną przez przedsiębiorcę działalnością.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 16 września 2010 r. Sąd Najwyższy stwierdził ponadto:

Jeżeli przedsiębiorca dochodzi wynagrodzenia naprawienia wyrządzonej mu szkody, albo roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, czy jak w rozważanym stanie faktycznym wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z należącej do niego nieruchomości, to roszczenia te będą związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, jeżeli uzyskane w ten sposób środki przeznaczy na prowadzenie działalności gospodarczej. Tylko gdyby w konkretnym stanie faktycznym wykazano, że uzyskane w ten sposób przychody przedsiębiorca przeznacza na inne

cele niż związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, można by uznać, że w takiej sytuacji jego roszczenie nie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Jakkolwiek poglądy wyrażone przez Sąd Najwyższy wymienioną uchwałą budzą uzasadnione zastrzeżenia (wyrażone na przykład w głosie krytycznej: J. Olesiaka, Ł. Pajora, Glosa 2011/3/89), to nawet akceptacja tych poglądów prowadziłaby do wniosku, że będąca przedmiotem niniejszego postępowania sprawa nie jest sprawą gospodarczą w rozumieniu przepisów art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych. Dochodzenie przez powoda (jako cesjonariusza wierzytelności) roszczenia, które w momencie powstania nie miało funkcjonalnego związku z działalnością gospodarczą, nie ma bowiem skutkować uzyskaniem przez powoda środków na prowadzenie działalności gospodarczej. Przedmiotem postępowania jest bowiem roszczenie o naprawienie szkody, jakiej doznał poszkodowany (cedent), które to roszczenie nie miało związku z prowadzeniem działalności gospodarczej.

W konsekwencji powyższych uwag za zasadne, a nawet za ugruntowane, uznać należy stanowisko, że o związku dochodzonego roszczenia z działalnością gospodarczą, a tym samym o możliwości uznania sprawy o takie roszczenie za sprawę gospodarczą, decydują okoliczności istniejące w chwili jego powstania. Jeśli w chwili powstania roszczenia nie miało ono związku z działalnością gospodarczą (a z takim roszczeniem mamy do czynienia w niniejszej sprawie), nabycie wierzytelności, z której roszczenie to wynika przez przedsiębiorcę sytuacji tej nie zmienia, i to bez względu na to, czy samo nabycie wierzytelności było czynnością związaną bezpośrednio lub pośrednio z prowadzoną przez cesjonariusza działalnością gospodarczą.

Postanowieniem z dnia 16 listopada 2012 r. (III CZP 69/12) Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały w sprawie zagadnienia prawnego:

Czy jest sprawą gospodarczą sprawa o roszczenie bezpośrednio wynikające z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, którą wytoczył zakładowi ubezpieczeń przedsiębiorca z powołaniem się na umowę cesji zawartą z osobą poszkodowaną w wypadku komunikacyjnym.

Rozważania prawne przedstawione w uzasadnieniu wymienionego postanowienia doprowadziły Sąd Najwyższy do wniosku:

Sam brak wpisu w ewidencji działalności gospodarczej, że przedmiotem działalności przedsiębiorcy jest obrót wierzytelnościami, nie przesądza o tym, iż roszczenie przedsiębiorcy, wynikające z nabytej wierzytelności, nie pozostaje w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, jeżeli nabycie wierzytelności było czynnością związaną bezpośrednio lub pośrednio z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą.

Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2015 r. (III CZP 12/15) Sąd Najwyższy odmówił natomiast podjęcia uchwały w sprawie zagadnienia prawnego:

Czy wierzytelność wynikająca bezpośrednio z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, nabytą na podstawie umowy przelewu wierzytelności po jej powstaniu od poszkodowanego niebędącego przedsiębiorcą, można uznać za pozostającą, w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. z 1989 r., nr 33, poz. 175, z późn. zm.), w zakresie prowadzonej przez powoda działalności, której zasadniczym przedmiotem jest wynajem samochodów, co w konsekwencji kwalifikować będzie niniejszą sprawę jako gospodarczą?”

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 kwietnia 2015 r. Sąd Najwyższy powołał się w sposób ogólny na analizę dotychczasowego orzecznictwa, przeprowadzoną w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2012 r. w sprawie III CZP 69/12, która zdaniem Sądu Najwyższego również w sprawie III CZP 12/15 prowadzi do konkluzji, że ukształtował się dominujący kierunek wykładni szeroko ujmujący związek dochodzonego roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej, przyjmujący jego występowanie nie tylko

wtedy, gdy stosunek cywilnoprawny, z którego spór wynika, mieści się w obrębie określonej działalności, ale także wtedy, gdy sprawa będąca przedmiotem rozpoznawania przez sąd wynika z prowadzenia tej działalności, ocenianego w konkretnym stanie faktycznym, przy uwzględnieniu zindywidualizowanych okoliczności. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 kwietnia 2015 r. stwierdził ponadto:

Jako kryteria istotne należy traktować to, czy poddawana ocenie sprawa dotyczy zachowań przedsiębiorcy stanowiących przejaw wykonywania prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, i obejmuje czynności związane z uczestnictwem w obrocie gospodarczym, wytwarzaniem dóbr materialnych lub świadczeniem usług, nakierowanym na osiągnięcie zysku, które pozostają w normalnym, funkcjonalnym, bezpośrednim lub pośrednim związku z powstaniem roszczenia stanowiącego przedmiot sporu i nie muszą być związane wyłącznie ze stosunkami kontraktowymi przedsiębiorcy.

W świetle przedstawionej wyżej szczegółowej analizy prawnej (popartej również orzecznictwem Sądu Najwyższego) stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 16 listopada 2012 r. (III CZP 69/12) i niejako powtórzone w postanowieniu z dnia 22 kwietnia 2015 r. (III CZP 12/15) uznać należy za błędne. Wbrew temu stanowisku dla uznania sprawy o roszczenie dochodzone przez przedsiębiorcę - cesjonariusza za sprawę gospodarczą nie jest wystarczające ustalenie, że nabycie wierzytelności było czynnością związaną bezpośrednio lub pośrednio z prowadzoną przez cesjonariusza działalnością gospodarczą. Roszczenie, które powstało bez związku z działalnością gospodarczą, nie uzyskuje takiego związku w rezultacie nabycia wierzytelności, z której roszczenie wynika przez podmiot prowadzący działalność gospodarczą.

Będąca przedmiotem rozpoznania sprawa nie dotyczy zachowań przedsiębiorcy pozostających w normalnym, funkcjonalnym, bezpośrednim lub pośrednim związku z powstaniem roszczenia stanowiącego przedmiot sporu, o których mówi Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 kwietnia 2015 r. W chwili powstania roszczenia, będącego przedmiotem niniejszej sprawy, roszczenie to nie miało nie tylko funkcjonalnego, ale w ogóle jakiegokolwiek związku z działalnością powoda. Tym samym niniejsza sprawa, jako sprawa, w której powód jako cesjonariusz dochodzi roszczenia, które w chwili jego powstania nie miało żadnego związku z działalnością gospodarczą nie jest sprawą gospodarczą w rozumieniu przepisów art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. nr 33, poz. 175 z późn. zm.).

Odmienny, prezentowany w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2012 r. (III CZP 69/12) oraz z dnia 22 kwietnia 2015 r. (III CZP 12/15), pogląd skutkuje sytuacją, w której wydziały gospodarcze rozpoznają sprawy o roszczenia, których źródłem nie jest jakakolwiek działalność gospodarcza poszkodowanego – cedenta, gdy rozpoznanie tego rodzaju spraw należy do właściwości wydziałów cywilnych sądów i do tych wydziałów sprawy takie winny trafiać. Stanowisko wyrażone w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2012 r. oraz z dnia 22 kwietnia 2015 r. zdaje się uznawać za sprawę gospodarczą (podlegającą rozpoznaniu przez wydziały gospodarcze sądów) każdą sprawę wytoczoną przez przedsiębiorcę – cesjonariusza dochodzonej wierzytelności przeciwko innemu przedsiębiorcy, bez względu na charakter nabytej wierzytelności, to jest bez względu na przedmiot i źródło dochodzonego roszczenia, a więc także na przykład sprawę wytoczoną przez przedsiębiorcę – cesjonariusza przeciwko ubezpieczycielowi sprawcy szkody o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną poszkodowanemu - cedentowi uszkodzeniem ciała. Także bowiem do takich wypadków mogłoby się odnosić twierdzenie, że nabycie wierzytelności przez przedsiębiorcę – cesjonariusza było czynnością związaną bezpośrednio lub pośrednio z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, czy też twierdzenie, że sprawa dotycząca także takich roszczeń wytoczona przed sądem przez przedsiębiorcę – cesjonariusza jest sprawą, która dotyczy zachowań przedsiębiorcy stanowiących przejaw wykonywania prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, i obejmuje czynności związane z uczestnictwem w obrocie gospodarczym, wytwarzaniem dóbr materialnych lub świadczeniem usług, nakierowanym na osiągnięcie zysku, które pozostają w normalnym, funkcjonalnym, bezpośrednim lub pośrednim związku z powstaniem roszczenia stanowiącego przedmiot sporu.